KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 11go Stycznia 1866 r. | № 8. | Lat 45. | 30 Grudnia / 11 Stycznia 1865/6 r.

Czwartek. | Rano zimna st. 3, w poł. z. st. 1. Wys. wody st. 3 c. 6. (Przybywa.) | Wschód Słońca g. 8 m. 8 Zachód „ 4 „ 9 | Jutro, ŚŚ. Arkadyusza M. i Honoraty P.

— Pojutrze, w Kościele XX. Bazyljanów odprawiać się będzie Nabożeństwo Odpustowe na cześć Śgo Bazylego.

— *Komisja Rządowa Sprawiedliwości*, podaje do wiadomości stron interesowanych, iż nadesłany w drodze urzędowej akt zejścia Andrzeja Wolskiego, z Warszawy pochodzić mającego, w wieku lat 25, w dniu 15 Września 1865 r., w Krakowie zmarłego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, do odpowiedniego art: 94 K. C. P. postąpienia. (Dz: W.)

— *Inspektor Szkół Miasta Warszawy*, podaje do wiadomości pp. Majstrów oraz właścicieli fabryk i zakładów przemysłowych w Warszawie i na Pradze, że zapis terminatorów na r. 1866 do szkół Rzemieślniczych rozpocznie się w dniu 26 Grudnia (7 Stycznia) 1865/6 i że od tejże daty zarządzone zostały następujące zmiany w dotychczasowem rozmieszczeniu istniejących w Warszawie Szkół Rzemieślniczych, a mianowicie: 1) Szkoła 4-klasowa mieszcząca się w gmachu Gimnazjum 3, przy ulicy Alea, przenosi się do Nowego lokalu Gimnazjum 4 przy ulicy Zielnej; 2) Do lokalu Gimnazjum 3, przenosi się Szkoła mieszcząca się dotąd w dawnym lokalu Gimnazium 4, przy ulicy Marszałkowskiej, 3) Szkoła 4-klasowa, mieszcząca się w lokalu Gimnazjum 1, przy ulicy Nowolipki, przenosi się do lokalu Szkoły Powiatowej Ogólnej 3-ej przy ulicy Długiej w domu po Paulińskim; 4) Mieszcząca się w tym ostatnim lokalu Szkoła trzyklasowa przenosi się do lokalu Szkoły Powiat: Specjalnej 1-ej, w domu na rogu ulic Leszna i Rymarskiej. Nadto, przekonawszy się, że najlepsze zamiary Władzy Edukacyjnej w celu podania młodzieży kształcącej się w rzemiosłach i kunsztach możności nabycia nauki elementarnej, nie przynoszą spodziewanych rezultatów z powodu obojętnego zapatrywania się niektórych pp. Majstrów na potrzebę nauki elementarnej dla swych uczniów i zupełnego uchylenia się innych od posyłania terminatorów do Szkół Rzemieślniczych, Inspektor widzi się w obowiązku ponowić ogłoszenie następujących punktów postanowienia Rady Administacyjnej Królestwa z d. 16 (28) Kwietnia 1863 r. podane do wiadomości pp. Majstrów w Nrze 9 Dziennika Powszechnego pod dniem 1 (13) Stycznia 1864 r.: 1) Żaden uczeń Szkół Rzemieślniczych bez ukończenia klasy 3 w tychże szkołach, świadectwa kwalifikacyjnego do wyzwolenia otrzymać nie może. 2) Każdy Majster obowiązany jest zostającego u siebie terminatora, najdalej w ciągu trzech dni po jego przyjęciu, zapisać do szkoły rzemieślniczej. Oprócz tego, na zasadzie art. 19 i 20, cytowanego postanowienia oznajmiam: 1) że każdy Majster obowiązany jest zapisanych przez siebie terminatorów regularnie do szkoły posyłać i kontrolować ich uczęszczanie na lekcje, do czego służą książeczki wydawane każdemu uczniowi, w których notuje się bytność na każdej lekcji po szczególe. 2) Majstrowie, którzyby się okazali winnymi niezapisania swych terminatorów lub zaniedbujący regularnego posyłania tychże do szkoły jak niemniej kontrolowania ich uczęszczania na lekcje, niezawodnie pociągani będą do odpowiedzialności pieniężnej w ilości kop. 30 do 75 za każdy dzień nauki przez terminatora opuszczony. (D. War.)

— Z najwyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu ustanowiona była oddzielna Komisja do przejrzenia zakomunikowanych Ministrowi dóbr rządowych, dla przedstawienia Najjaśniejszemu Panu, wniosków Jenerał-Gubernatorów północno i południowo-zachodnich Gubernji, względem środków ustalenia Ruskiego żywiołu w zachodnim kraju. W rozpoznaniu tych wniosków pomieniona Komisja miała między innemi na uwadze, że w dziewięciu zachodnich Gubernjach, 10cio-miljonowa ludność, po większej części Małorosyjska, Białoruska, a częścią Litewsko-Żmudzka, obejmuje stosunkowo bardzo nieznaczną ilość ludności Polskiego pochodzenia; że ludność ta, złożona po większej części z obywateli ziemskich i mieszczan, nadaje całemu krajowi charakter polski i przeszkadza pozostałej niepolskiej ludności porządnie rozwijać się i korzystać narówni z innymi poddanymi z wprowadzanych przez Jego Cesarską Mość licznych reform, i że siła tej części ludności leży w korporacyjnem odosobnieniu posiadania nieruchomej własności, niedopuszczającym przystępu żadnej innej narodowości, a szczególniej Ruskiej. Obok takich okoliczności zdaniem Komisji, rząd powinien przedsięwziąć środek, któryby, odejmując osobom polskiego pochodzenia prawo nabywania dóbr w zachodnim kraju i nie ścieśniając praw posiadłości teraźniejszych właścicieli polskich, stanowczo przeciął możność powiększenia się tej klassy.—Po rozpatrzeniu konkluzji Komisji, Najjaśniejszy Pan, w d. 10 z. m., najwyżej polecić raczył: do czasu stanowczego urządzenia zachodniego kraju przez powiększenie w tymże ilości Ruskich właścicieli ziemskich, zabronić osobom polskiego pochodzenia, nabywania dóbr ziemskich w dziewięciu zachodnich Gubernjach i od daty ogłoszenia niniejszego postanowienia, uważać za nieważne wszelkie zdziałane potem akta i umowy co do alienacji tych dóbr w granicach tych Gubernji położonych, na osoby polskiego pochodzenia wszelką inną drogą, prócz spadku z prawa. Nadto, zgodnie z konkluzją tejże Komisji, najwyżej polecono: wysłanym z zachodniego kraju właścicielom dóbr sekwestrowanych pozostawić prawo, w ciągu lat 2ch od daty zatwierdzenia przez Jego Cesarską Mość niniejszego postanowienia (to jest od 10go Grudnia), sprzedać swe dobra w zachodnim kra-

ju osobom Ruskiego pochodzenia, wyznania Prawosławnego lub Protestanckiego, albo też, zamiast sprzedaży, zamienić te swoje dobra w zachodnim kraju, na dobra prywatne, położone w innych miejscowościach Cesarstwa. Dla ułatwienia zaś podobnej sprzedaży lub zamiany, umawiające się strony wolne będą przy zawieraniu aktów od wszelkich opłat, co podobnież rozciąga się do przedaży i zamiany dóbr niezasekwestrowanych, należących w zachodnim kraju do osób, wysłanych ztamtąd administracyjnym sposobem za należenie do ostatniego rokoszu. (D. W.)

— Przez najwyższy rozkaz z dnia 24 Grudnia, mianowani zostali: Porucznik pułku Grodzieńskiego huzarów gwardji *Tichmieniew*— starszym Adjutantem sztabu 7ej dywizji jazdy, z przeniesieniem do sztabu jeneralnego w randze sztabs-kapitana; Naczelnik sztabu miejscowych wojsk okręgu wojennego Warszawskiego Podpułkownik *Szuleszkin*—Naczelnikiem sztabu 7ej dywizji piechoty, w miejsce Podpułkownika *Zadanowa*, a ten Naczelnikiem sztabu miejscowych wojsk okręgu wojennego Warszawskiego. (D. W.)

— *(Rig:-Ztg)* donosi, że 17go Grudnia odebrano w Rydze telegram, zawiadamiający, że NAJJAŚNIEJSZY PAN raczył zatwierdzić projekt przedłużenia Dynaburgsko-Witebskiej kolei do Orła. (D. W.)

— Wczoraj otrzymano smutną telegraficzną wiadomość o zgonie Konstantego Hr: Ordynata *Zamoyskiego*. Śmierć nastąpiła w dniu 9 b. m. i r. w Londynie po krótkiej słabości. Hr. Ordynat *Zamoyski*, Syn Stanisława Ordynata i Zofji z Xiążąt Czartoryskich, żył lat 67. Przy śmierci byli obecni: najmłodszy syn jego Karol i bracia zmarłego, syn zaś Józef w wigilję dnia śmierci Ojca, po otrzymaniu telegramu, wyjechał do Londynu. Po zmarłym Hr. Konstantym objął Ordynację syn najstarszy Hr: Tomasz *Zamoyski*. Sprowadzenie zwłok do grobów familijnych w Zamościu, nastąpi z wiosną r. b.

— Jutro o godzinie 9½ z rana, odbędzie się w Kościele po-*Kapucyńskim*, żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Józefa *Rosengardt*; na które, pozostała Wdowa z Rodziną, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

(507.)

— Agrypina z Iliniczów *Centkowska*, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 26. w dniu 9 b. m. rozstała się z tym światem. W głębokim żalu pozostały Mąż wraz z dwojgiem małoletnich Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym, o godz: 2½ po południu, z domu N° 315 przy ulicy Nowe-Miasto, na cmentarz Powązkowski.

(469.)

— Dnia 31 z. m. zmarł w Lublinie ś. p. Józef Czermiński, Zegarmistrz; żył on lat 62.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, ma honor zawiadomić Członków swoich, iż posiedzenie centralne Towarzystwa, odbędzie się w dniu 3 (15) Stycznia r. b. (to jest w Poniedziałek) o godz: 5ej z południa, a zarazem prosi ich o łaskawe zebranie się na to posiedzenie, nadmieniając, że wykaz interesów, które przedstawione będą; na posiedzeniu do decyzji, każdy z Członków może odczytać w Kancelarji Towarzystwa codziennie między godziną 5ą a 7ą wieczorem, poczynając od Piątku, i że tylko Członkowie Towarzystwa będą mieli dozwolony wstęp na pomienione posiedzenie. — Prezes Towarzystwa, Rz: R. S., P. *Łubieński*. — Członek, Sekretarz Towarzystwa, K. *Dąbrowski*. (D. W.)

— Zatwierdzone przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Petersburgu, i tamże zaprowadzone Towarzystwo Opieki nad zwierzętami, położyło w swej Ustawie następujące do spełnienia cele: Upowszechnianie pomiędzy ludem książek obudzających litość dla zwierząt, urządzenie bydłobójni odpowiednio do sposobów nową nauką wskazanych, zakładanie Szpitali dla chorych zwierząt, wyznaczanie nagród w medalach i pieniądzach, osobom wspierającym dążenia Towarzystwa. W Zarządzie zasiadać będzie dziewięciu Członków, Prezes, Vice-Prezes i Sekretarz.

— W dniu wczorajszym w Auli Szkoły Głównej odbyła się publiczna prelekcja Dra Wisłockiego. Szanowny Prelegent przystąpił do rozbierania wpływów, jakie nadzieje ludzkości kształt ziemi naszej wywiera. Wspomniał w ogólnych wyrazach o związku, jaki zachodzi między fizyczną naturą jaka naród pewien otacza, a tegoż narodu charakterem i duchową stroną; następnie przeszedł do rozpatrzenia historycznej kolei tworzenia się skorupy ziemskiej; mianowicie powstawania plutonicznej naprzód, dalej neptunicznej i wulkanicznej formacji. Wzmiankowawszy iż stosunek massy lądu stałego do wód morskich przestrzeni jest jak jeden do 3ch prawie; wskazał szanowny Prelegent, iż właśnie ta wielka ilość wody, strzeże ląd od zjałowienia, wytwarzając deszcz i rosę i dostarczając przez to ziemi koniecznego wszelkiemu organicznemu życiu żywiołu. Przeszedł następnie mówca do porównania korzyści jakie przedstawia położenie wysp i półwyspów z niedogodnościami, jakich wielkie massy lądu doświadczają dla braku użyzniającej rosy, dogodnych dróg wodnych, tudzież dla wielkich różnic istniejących między temperaturą różnych pór roku takich miejsc, które od mórz bardziej są oddalone. Wystawił następnie korzyści jakie dla kultury przedstawia kształt Europy, niższość w tym względzie Azji, poczem wracając się do tworzenia się naszej ziemi przebiegł historję podnoszenia się stałego lądu i zakończył wzmianką o kolejnych wędrówkach ludów i osiadania ich w Europie.

— Jadąc z Krakowa do Szczawnicy drogą wśród rozkosznych gór piętrzących się po obu brzegach rzeki Raby, a następnie Dunajca, minąwszy już miasteczko Krościenko, przybywa się do Pienin, owego przedmurza Karpat. Droga tu już z prawej strony się kończy, i chcąc się dostać na lewy brzeg Dunajca, trzeba się promem przewieźć. Otóż to miejsce przewozu, z widokiem na góry i Krościenko, maluje obecnie P. Franciszek Ruśkiewicz, i pomieści niezadługo tę pracę na wystawie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.

— W Sobotę debiutować będzie w Teatrze Rozmaitości w komedji *Fortepjan Berty*, Pan Tatarkiewicz, uczeń naszego zasłużonego artysty P. Trapszo.—Wkrótce także przez Artystów Opery Polskiej wznowioną zostanie ulubiona opera Flottowa *Stradella*.

— W miasteczku na trakcie między Łowiczem a Zgierzem, pożądane jest osiedlenie się *Lekarza*. Wia-

domość u Doktora *Janikowskiego*, przy ulicy Podwale, Nro 497*a*, od godz: 3ciej do 5tej po południu.

— W Białymstoku otwartym został dom Bankowo-Kommissowo-Expedycyjny pod firmą „D. J. Perlis“.

— W dniu onegdajszym z rana, nad brzegiem rzeki Wisły, wprost possessji Nr 2907/8 przy ulicy Solec, znalezione zostały zwłoki utonionego żołnierza, jak z umundurowania okazuje się z Lejb Gwardji Litewskiego pułku pochodzącego, którego zwłoki zabezpieczono i właściwe władze wojskowe i sądowe zawiadomiono. (G. P.)

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 6go Stycznia.* — Otrzymane tu wiadomości z Madrytu nie wiele objaśniają jeszcze stan rzeczy.—Dziś odbyła się Rada Ministerjalna, na ktorej uchwalono pewne środki ostrożności na granicy Hiszpańskiej. — Stosowne rozkazy, wysłano już telegrafem. — „Patrie“ donosi: że krajowcy w pobliżu Pekinu spalili wieś chrześcijańską i zamordowali mieszkającego tam Biskupa Katolickiego. Z tego powodu Poseł Francuzki w Pekinie wystosował energiczną odezwę do Rządu Chińskiego, a ten przyrzekł ukarać winnych.—Dziś rano Cesarz powołał do siebie P. Drouyn de Lhuys, poczem w wieczór jeden z urzędników Ministerstwa Spraw Zagranicznych wysłany został do Madrytu z depeszami do Posła Francuzkiego.—Jakkolwiek wielu Hiszpanów upatruje zbawienie swego kraju w utworzeniu Państwa Iberyjskiego, czyli w połączeniu się z Portugalją, jednak w tym ostatnim kraju, żyjącym spokojnie pod osłoną swych instytucji nie bardzo są skłonni do objęcia spadku przeszłości po swym sąsiedzie wraz z jego zawikłaniami politycznemi.—P. Duvergier mianowany został Prezesem wydziału Rady Stanu do Spraw Wewnętrznych, w miejsce zmarłego P. Thuillier.—Cesarz jest nieco cierpiący po ostatniem polowaniu w Wersalu.—Hr. Sponneck jest tu jutro spodziewany. Udaje się on do Londynu. W przejezdzie ma otrzymać posłuchanie u Cesarza.—Nakłady tanich dzienników wzrastają w niesłychany sposób. „Petit Journal“ ma 260,000 abonentów; „Mały Monitor“ 130,000; „Evenementr“ zaledwie 6 tygodni istniejący 50,000; „Journal pour Tous“ 100,000, a tyleż „Monde Illustrè. Massa zaś wielka dzienników spekulacyjnych jak „Voleur“, „Passe Temps“, „Ruche Parisienne“ chwieją się między cyframi 20 i 60 tysięcy. *(Ind. Bel.)*

HISZPANJA.—„Ind. Bel.“ podaje w liście z Madrytu niektóre szczegóły o powstaniu. Dnia 3go b. m. o 9ej rano, z szybkością błyskawicy rozeszła się po mieście pogłoska, że dwa pułki jazdy, jeden z Aranjuez, a drugi z Ocana wykonały zeszłej nocy pronunciamiento, i bez Pułkowników, Podpułkowników oraz części oficerów wyruszyły, niewiadomo dokąd. W kilka godzin później Ministerstwo potwierdziło tę wiadomość, a wnet rozeszły się najdziwaczniejsze wieści, że pułki owe idą na Madryt, że Saragossa, Barcellona i Valladolid także powstały i t. p. O godzinie 4ej Jenerał Zabala na czele silnego oddziału wyruszył przeciw powstańcom, a jednocześnie organizowano silną rezerwę pod dowództwem Jenerała Serrano.—Wszyscy Jenerałowie zostający do rozporządzenia i bawiący w Madrycie, zostali zawezwani dnia 3go do stawienia się w Ministerstwie wojny; brakowało tylko Prima, a adjutantowi O'Donnella posłanemu do jego mieszkania oświadczyła Hrabina Reus, że mąż jej z kilku przyjaciołmi wyjechał wczoraj do Toledo na polowanie. Natychmiast powzmacniano straże w zamku, po koszarach i w ważniejszych punktach stolicy, a załogę z Alcala powołano do Madrytu. W Kongresie P. Posada Herrera doniósł o powstaniu dwóch pułków, dodając: Rząd liczy na szybkie przytłumienie powstania. Kongres ogłosił się natychmiast nieustającym, przez noc załatwił sprawdzanie mandatów, dnia następnego ukonstytuował się; Rząd zaś przedsięwziął stosowne środki dla ogłoszenia stanu oblężenia. Powstańcy stali trzeciego b. m. i r. rano, o cztery godzin drogi od Stolicy. Czterdziestu cywilnych wyruszyło wraz z nimi w pochód. Przy boku Prima zostaje brygadjer Milans jako jego przyjaciel i ziomek.—W Avila powstał bataljon pułku Almansa, i pospieszył koleją do Valladolid, ale Jenerał-Kapitan Otero telegrafował, że obsadził dworzec dostatecznemi siłami, dla przyjęcia powstańców. W Valladolid aresztowano Jenerała Pierrad, kiedy nakłaniał wojska do powstania. W Madrycie uwięziono również d. 3 Pułkownika Garniudo, Adjutanta Prima; ale ten zdołał zaraz umknąć. — Załoga Madrytu składa się z 6,000 wyborowego wojska. *(Schl. Ztg.)*

SZWECJA. — Dzienniki Sztokholmskie donoszą o zgonie znanej Autorki Szwedzkiej Fryderyki Bremer, zmarłej w swej majętności wiejskiej w pobliżu Sztokholmu. Odznaczała się ona również niezmordowaną dobroczynnością. Liczyła 64 lat życia. *(Schl. Ztg.)*

Ostatnie Wiadomości.

O powstaniu Hiszpańskim, mamy wiadomości za pośrednictwem „Monitora” Paryzkiego, z dnia 7go b. m., który podaje depeszę z Madrytu, datowaną dnia 8go Stycznia r. b. Podług niej, Prim ścigany przez Jenerała Zabala, dostał się w góry Toledańskie. Margr: Duero, Marszałek Concha zajął stanowisko nad Manzanares, aby odciąć mu drogę. Powstańcy z Avilla przeszli granicę Portugalską. Po prowincjach panuje spokojność. Telegram inny z Madrytu, z 8go zawiadamia, że Jen: Prim znajduje się w Urda i że zapewne trudno mu będzie uiść.—Telegram z Wenecji z 8go donosi, że ogłoszono tam Ustawę dla Królestwa Weneckiego. — Xiężna Zofja Bawarska ma się cokolwiek lepiej. (W.-T.-B)

— Rozmaitości. — Z wielu opisów podróży po Chinach, znane są różne przysmaki i potrawy Chińskie, któreby naszym gastronomom nie bardzo przypadały do gustu, np. pieczone psy, potrawki z szczurów, nie wymieniając innych, których nazwa sama nazbyt jest obrzydliwą. Niemniej wszakże dziwaczne mają sposoby przyprawiania swoich potraw, a nadto okrutnie obchodzą się z wierzętami na kuchnią przeznaczonemi. Angielski podróżnik Rennie, w swoim opisie Pekinu i jego mieszkańców, podaje np., iż tam żółwie na potrawę przeznaczone, gotują się w naczyniach szczelnie zamkniętych, w których taki tylko otwór jest umyślnie zrobiony, aby gotujący się za żywa żółw, mógł łeb wysunąć i trawiące go z gorąca pragnienie gasić winem korzeniami zaprawianem, przed nim postawionem. Tym

sposobem mięso żółwia ma być przejęte smakiem i zapachem wina. Inny znowu podróżnik Thorburn, powiada, że Chińczycy bardzo lubią łapy kacze, pieczone żywo, to jest, że żywe kaczki stawiają na blachach i rusztach żelaznych i tak je pieką. Stowarzyszenia opieki nad zwierzętami, miałyby tam co do czynienia. U nas dzięki wysoko posuniętej cywilizacji, z żółwiami obchodzą się bardzo łagodnie, dają im sałatkę, wypuszczają na spacer, a kiedy przyjdzie na nich smutna konieczność przemiany na zupę, po rozbiciu skorupy, jednem cięciem noża, pozbawiane są życia, a zupa dla tego jest przewyborną. — Na pewnym szyldzie wypisane było: „Tu się sprzedają czapki i kalosze po cenach jak najtańszych... i wyższych.” — O brzydkiej kobiecie ale bardzo dowcipnej, mówił ktoś, „że mówi jak z xiążki.” „Zgadzam się,” rzekł drugi, „na wewnętrzną wartość tej xiążki, ale cóż za oprawa!”

Przyjechali do Warszawy:
Brunwej Wilhelm Ob: z Słupna nr 473; Garczyński Walenty Ob: z Szczumina nr 625; Kobierzycki Bol: Ob: z Łęczycy nr 2667; Rutkowski Lucjan Ob: z Włostowa nr 316; Wadzyński Józef Ob: z Zaborówka nr 584.

Wyjechali: Chudzyński Felix Dziedzic do Zelesia; Iżycka Zofia Ob: do Kurowa; Łaszczyński Zygmunt Ob: do Bliznego; Ordęga Jan Ob: do Wilgołaju; Scypio Zdzisław Hr: do Łazisk; Wołowski Józef Obrońca do Lublina.

Przyjechali z Zagranicy: Budelenbrock Ryszard Baron z Poręby nr 601; Kgrakowski Joachim Ob: z Berlina nr 468; Powało-Szwejkowska Żona Jenerała z Berlina nr 1713; Rot Andrzej Porucznik Lejb-Gwardji z Niemiec nr 613; Turno Gotard Ob: z Poznania nr 625.

Wyjechali Zagranicę: Chlebowski Ant: Fotograf do Prus; Izbicki Ign: Kupiec do Inowrocławia; Nawarski Jan Dyrektor Tow: Assek: do Lwowa.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 10 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 70 do rs. 7 kop. 65; żyta od rs. 4 k. 35 do rs. 5 kop. —; owsa od rs. 1 kop. 72 do rs. 1 k. 95; gryki od rs. 4 k. — do rs. 4 kop. 35; kartofli od rs. 1 k. 20 do rs. 1 k. 50..

Okowity próby 10, płacono dnia 9 b. m., za wiadro od rs. 2 kop. 48 do rs. 2 k. $55\frac{3}{4}$; za garniec od rs. — kop. 81 do rs. — kop. $83\frac{1}{2}$.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 11 Stycznia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 82 k. $87\frac{7}{9}$, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 k. $50\frac{5}{6}$, dają rs. 12 k. $45\frac{5}{6}$; za Listy likwidacyjne, żądają rs. —, dają rs. 80; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 113 k. 25, dają rs. — k. —; Metalliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek 16; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 99 kop. 75; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. 25, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 68 k. —, dają rs. 67 k. 50; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. — k. —, dają rs. 75 k. 50; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. 125 k. —, dają rs. — k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 101 kop. —, dają rs. 100 k. 25; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 100 k. 50; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 50 k. 25; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 26 k. 75 (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. —); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 15; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 88 kop. $91\frac{7}{18}$, dają rs. 88 k. 50; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 93 k. —. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs. 100 k. 50, dają rs. 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 27. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 63. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. 1 k. $12\frac{2}{9}$; od listów zastawnych k. $3\frac{1}{6}$; od Listów likwidacyjnych kop: $45\frac{5}{9}$; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z rokn 1854 rs. 1 k. 25.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

NACZELNIK
ZAKŁADÓW GÓRNICZYCH BANKU POLSKIEGO
w Ostrowcu i Irenie.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 4 (16) Stycznia 1866 r. o godzinie 10ej z rana, odbywać się będzie w biurze Zarządu Fabryk w Irenie, licytacja in minus, na dostawę dla tejże fabryki następujących materjałów:

a) Materjały rozmaite:

Oliwy do smarowania machin funtów 1080 po kop. 27 za funt.
Oleju zwyczajnego garncy 80 rs. 1 kop. 35 za garniec.
Oleju preparowanego garncy 80 po rs. 1 kop. 50 za garn.
Asfaltu beczek 2 po rs. 6 za beczkę.
Łoju funtów 2,200 po kop. 15 za funt.
Konopi funtów 80 po kop. 12 za funt.
Pakuł funtów 240 po kop. 5 za funt.
Minii funtów 60 po kop. 25 za funt.
Blejwasu funtów 100 po kop. 18 za funt.
Pilników zwyczajnych funtów 60 po kop. 45 za funt.
Stali angielskiej funtów 100 po kop. 50 za funt.
Stali zwyczajnej funtów 100 po kop. 15 za funt.
Tygli passawskich mark 160 po k. 5 za markę.
Cyny angielskiej funtów 10 po k 50 za f.
Ołowiu funtów 20 po k. 10 za f.
Oleju lnianego garncy 15 po rs. 1 k. 35 za garniec.
Smoły garncy 160 po k. 15 za garniec.
Knotów do lamp łokci 80 po k. 4 za łokieć.
Postronków sztuk 40 po k, 15 za sztukę.
Płótna lnianego łokci 50 po k. 13 za łokieć.
Świec tojowych funtów 200 po k. 18½ za funt.
Szkła w taflach skrzynek 2 po rs. za skrzynkę.
Farby Pariserblau funtów 2 po rs. 1 k. 40 za funt.
„ Kronglieb funtów 5 po k. 55 za funt.
„ Ugru funtów 20 po k. 3½ za funt.
„ Silbergleit funtów 15 po k. 18 za funt.
„ Lachmusu funtów 10 po k. 30 za funt.
Kleju stolarskiego funtów 20 po k. 25 za funt.
Salamoniaku funtów 5 po k. 30 za funt.
Kredy funtów 50 po k. 1½ za funt.
Sadzy angielskich funtów 15 po k. 15 za funt.
Skrętek funtów 100 po k. 12½ za funt.
Skóry wykręcanej surowcowej funtów 50 po k. 40 za f.
Skóra juchtowa 1 za rs. 8 k. 25.
Terpentyny garncy 3 po k. 70 za garniec.
Gwoździ gontali kóp 100 po k. 5 za kopę.
„ bretanali kóp 60 po k. 30 za kopę.
„ półbretnali kóp. 30 po k. 18 za kopę.
„ zamkowych paczek 5 po k. 25 za paczkę.
„ półzamkowych paczek 5 po k. 25 za paczkę.
Drutu grubego 2''' funtów 3 po k. 11 za funt.

b) Materjały budowlane:

Słupków sosnowych lub dębowych 10/11" w kwadrat po 8 łokci długich sztuk 12 po rs. 2 kopiejek 20 za sztukę
Krokwi sosnowych 7/8" kwadr: po 12 łokci długich sztuk 18 po rs. 1 k. 20 za sztukę.
Cegły zwyczajnej sztuk 1,500 po rs. 15 za tysiąc.
Bali dębowych 9 łokci długich 12" szerokich 3" grubych sztuk 10 po rs 1 za sztukę.
Bali sosnowych 9 łokci długich 12" szerokich 3 grubych szt: 40 po k. 75 za sztukę.
Tarcic sosnowych 9 łokci długich 12" szerokich 1½" grubych sz: 100 po k. 40 za sztukę.
Tarcic sosnowych 9 łokci długich 12" szerokich 1" grubych szt: 30 po k. 30 za sztukę.
Tarcic sosnowych 1½" grubych z braków szt: 60 po k. 25 za sztukę.
Gliny zwyczajnej korcy 200 po k. 15 za korzec.

c) Furaże i Okowita:

Siana pogodnego zdrowego cent: 170 po k. 80 za cent.
Słomy żytniej czystej centn: 120 po k. 35 za centnar.
Owsa pięknego i czystego korcy 70 po rs. 1 kop. 80 za korzec.
Okowity próby 10 Magiera garncy 800 po kop. 90 za garniec.

Materjały powyższe mają być dostarczone do Zakładu Irena w gatunkach dobrych do dnia 19 (31) Lipca 1866 r.

Przystępujący do licytacji, która na dostawę oliwy, oleju, łoju i okowity, odbędzie się przez złożenie opieczętowanych deklaracyj, na dostawę zaś innych materjałów, będzie głośną, winien złożyć wadjum wyrównywające 1/10 części wartości licytacyjnych materjałów.

Bliższe warunki dotyczace tej dostawy, przejrzane być mogą każdego dnia w godzinach służbowych, z wyłączeniem świąt, w biurach Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego i Zarządu Fabryk Bankowych w Irenie.

Foltański.

W z ó r d o d e k l a r a c j i:

W skutek ogloszenia Banku Polskiego z dnia Nr 36,681, składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawić do Zakładu w Irenie (tu wymienić rodzaj materjałów i ich ilość) według znanych mi warunków licytacyjnych za cenę (wypisać literami).

Dołączam dowód na złożone wadjum w ilości rs. po które gdybym się nie utrzymal sam się zgłoszę.

Mieszkam w N pisałem w N.
dnia N (podpisać imie imie i nazwisko. (D. W.)

KANTOR GŁÓWNY LOTERJI
KRÓLESTWA POLSKIEGO,

na Krakowskiem-Przedmieściu Ner 446, naprzeciw Kościoła po-Bernardyńskiego.

LOSY do Klassy 1ej 106ej Loterji, całe i częściowe, według ulepszonego przezemnie i przez Rząd zatwierdzonego Planu, na wzór zagranicznych, **w którym połowa losów wygrywa**, są do nabycia w najróżnorodniejszych Numerach.

Osobom na prowincji zamieszkałym, listownie franco zgłaszającym się, zapewniam akuratność i pośpiech w załatwianiu ich zleceń.

MAURYCY NELKEN,
Główny Kollektor Loterji w Królestwie Polskiem. (19,486.)

W dalszym ciągu ogłoszenia w początku zeszłego miesiąca, w pismach publicznych zamieszczonego, podpisany Adwokat przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr 586 lit. B przy ulicy Długiej zamieszkały, donosi, że Nieruchomość Nr 1559 lit. B w Warszawie, frontem przy rogu ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej stojąca, składająca się z Kamienicy trzy piętrzwej murowanej i innych zabudowań, obejmująca powierzchni gruntu łokci kwadratowych 3890 i przynosząca rocznego dochodu około rs. 6000. Po odbyciu drugiej fabrykacji warunków, a zarazem przygotowawczego przysądzenia, ostatecznie przedaną będzie w drodze działów na publicznej licytacji w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr 549, przed delegowanym Sędzią Wym Mijakowskim w dniu 10 (22) Stycznia 1866 roku o godz. 4 i pół z południa, pod bardzo korzystnemi warunkami, gdyż prawie połowę szacunku przy gruncie zatrzymać ma prawo nowonabywca.

Licytacja zacznie się od summy rs. 69,343 kop. 73 i pół, jako szacunku przez biegłych wynalezionego. Wadjum do licytacji złożyć potrzeba w summie rs. 3000. Bliższe objaśnienia, to jest waruki przedaży i taxę, przejrzeć można u podpisanego Adwokata i w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego tutejszego Wydziału 3go.— **Jende**, Adwokat.
(Dz. Warsz.)

W FABRYCE FORTEPJANÓW



MAŁECKIEGO I SZREDERA,

przy ulicy Alexandrja na Sewerynowie pod Nrem 2779 jest **FORTEPJAN** używany na 7miu oktaw, do sprzedania. (452.)

Dnia 7go b. m., o godzinie 5ej wieczorem, w Kościele Śgo Karola Boromeusza, lub wsiadając do Powozu, zgubiono

Bransoletę złotą.

Uczciwy znalazca przez wzgląd na drogą pamiątkę, raczy zwrócić przy ulicy Orlej pod Ner 801 do P. Nowakowskiej, za dobrem wynagrodzeniem. (245)

Przed kilku dniami, w Przedpokoju zamienione zostały przez omyłkę **dwa Futra** czarne Skunxy, jedno za drugie. To którego się obecnie poszukuje, ma 3 lub 4 pentelki po jednej i tyleż guzików po drugiej stronie do zapinania; rękawy zamiast mankietów przyszyciem umocowanych, wywijają się z wnętrza swego na końcach. To zaś które chcemy zwrócić prawemu właścicielowi, ma jedną tylko podpinkę pod szyją przy samym kołnierzu, a na rękawach mankiety futrzane przyszyte, dłuższe i węższe od tamtego. Ktoby pierwsze z tych Futer posiadał, raczy je odesłać do Radcy T. K. Posturzyńskiego, w domu Hr: Stadnickiego Ner 1252, Nowy-Świat, na 2gie piętro, a swoje własne odbierze; lub uprasza się o nadesłanie w toż miejsce adressu, gdzieby się zgłosił poszukujący, w celu sprostowania mimowolnej zamiany zawsze w godzinach rannych. (327.)

Od miesiąca Maja 1865 r., sprzedaję **PAPIEROSY** w Fabryce Teofilidy, przezemnie wyłącznie zamówione, pod nazwą: **Azizie po kop: 1, Odeskie po kop: 1½**, które zyskały sobie wziętość u Szan: Publiczności. Od pewnego jednak czasu, inna Fabryka Warszawska zaczęła rzeczone Papierosy podrabiać, nadając im te same nazwy **Azizie i Odeskie**, używając ten sam kształt ektyiet i druku, przez co Publiczność wbłąd wprowadzoną zostaje. Dla zapobieżenia temu ze strony Fabrykanta, przedsięwzięte są stosowne kroki, obecnie zaś widzę potrzebę upraszać Szan: Publiczność, ażeby przy nabywaniu tych dwóch gatunków, raczyła zwrócić uwagę na firmą podpisanego, wydrukowaną na etykietach tego wyrobu.

J. ROSENBLUM,
ulica Senatorska Ner 471B. (270.)

WEXEL,

wystawiony przez N. B. Kleinerman dnia 17 Sierpnia 1865 r. z terminem jednomiesięcznym, na zlecenie B. Steinman w sumie rs. 69 k. 87 i pół, zagubiony został. Nadmienia się przytem, że nikt z tego wexlu korzystać nie może. (252)

W SKŁADACH HERBATY
EDWARDA HERING,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście dom Bayera, i Daniłowiczowskiej,

SPRZEDAJE SIĘ:

CUKIER rafinowany biały w kawałach, nieszumujący, Funt Kop. 17 i pół, (Złp. 1 gr. 5).

ŚWIECE Stearynowe Belgijskie, Funt po Kop. 29 i pół (Złp. 1 gr. 29).

BAKALJE mieszane wyborowe, Funt po Kop: 37 i pół (Złp. 2 Gr. 15).

(18,537).

Skład Drzewa Opałowego
MAURYCEGO LANDAU,

przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr 4 obok Składu Węgli Rządowych.

Ma zaszczyt donieść, iż zaopatrzony jest w znaczny zapas **Drzewa Opałowego** w sążniach, jako to: Sosnowe z gatunku starodrzew, Brzozowe, Olszowe, Dębowe i Grabowe, zupełnie suche i zdrowe, w szczapach grubych, które się po cenach stałych, nader umiarkowanych sprzedaje z rychłą odstawą. (470.)

W przyszłą Niedzielę t. j. d. 14 b. m. i w oddzielnym na ten cel urządzonym Salonie, przy Restauracji P. Jasińskiego gdzie wchód od ulicy Krakowskie-Przedmieście i Królewskiej w domu W. Grodzickiego P. Ludwik Royer będzie miał zaszczt dać 1sze Przedstawienie Sztuk Magicznych i Brzuchomówstwa. Sztuki tłómaczone będą w języku Polskim i Francuzkim. Początek o godzinie 6ej wieczorem, Entre kop. 15. (492).



Pod Nr 2687q przy ulicy Rednarskiej w domu Wgo Garjantasiewicza, jest do sprzedanie:

Powóz Parokonny,

mało używany. Wiadomość u stróża Wojciecha. (436.)

Słysząc, że w tym roku dużo narzekają na brak wydatku z kartofil, mam sobie za obowiązek zawiadomić JJWW. Panów posiadaczy Gorzelni, że w każdej gdzie niema wydatku, wydam **OKOWITY** próby 10ej z korca Kartofli kwart dwanaście Nr 12 i miejscewemu Gorzelanemu wskażę sposób robienia takich zacierów, za to będę żądał wynagrodzenia rs 75, mogę także ze swojej ręki dać Gorzelanych i Piwowarów zdolnych. Wiadomość u Rządcy domu na Dziekance. (458)

Ktoby chciał nabyć **Pocztchalterją** z inwentarzem żywym i martwym, pocztowym i gospodarczym, niedaleko Warszawy, przy której do użytku jest włóka gruntu, i zarazem zostać Expedytorem Poczt na tej stacji (urzędu kl. X). kupno której tylko rs. 1000 kosztować będzie, zgłosić się może listownie franco. Po bliższe objaśnienie do J. B, na ręce Kruszewskiego, właściciela domu Nr 176 na Pradze, lub do W. B., na ręce Pomykalskiego, właściciela domu przy ulicy Zduńskiej w Łowiczu. (447).

Perspektywki Teatralne
i Lorynetki Damskie,

u **J. Pik**, Optyka M. Warszawy, ulica Miodowa Nr 497a. (14,707).

Do wydzierżawienia

od 24go czerwca 1866 roku, na lat 10. DWA FOLWARKI, o mil 2 od m. Zamościa położone, mające rozległości mórg 900, a w tem mórg 40 łąk nadrzecznych, z kompletnemi i bardzo dobremi zabudowaniami, gorzelnią z aparatem, znaczną propinacją i młynem wodny . Dzierżawa ta może być także natychmiast objęta. Bliższe wiadomości zgłaszającym się osobiście lub listownie (franco), udzieli W-y Głowacki, Rejent w Lublinie. (Nr 19,582.)

Od dnia 1 Łipca 1866 roku:

Do wynajęcia

kilkanaście Pokoi, Izb, Składy, Stajnje, Wozownie i Góry, w miejscu gdzie 20 lat mieściła się fabryka, pod Nr 928b, przy rogu ulicy Chłodnej i Żelaznej. Wszelkie przerobienia w budynkach, za stosownem porozumieniem, mogą być wykonane. Wiadomość pod tymże numerem u Właściciela. (260.)



Pod Nr 1309 ulica Nowy Świat są:

Mamki zdrowe,

u Akuszerki że świeżem i dobrem pokarmem (466.)

Na spłacenie wierzytelności hypotecznej, z szacunku pochodzącej, dotąd własność nieletnich (obecnie pełnoletnich) stanowiącej, na nieruchomości przy ulicy Sto-Krzyzkiej położonej, wartości rzeczywistej rs 45,000 mającej, potrzebny jest zaraz:

Kapitał Rsr. 11,800

Wiadomość pod Nr 1338, przy ulicy Sto-Krzyzkiej u Właściciela tegoż domu. (271.)



W mieście Powiatowem Kutnie, jest do wydzierżawienia, lub sprzedania KAMIENICA narożna w każdym czasie, z wolnej ręki, do objęcia od 1go Stycznia 1867 r. także podaje i to do wiadomości publicznej, że jak byłem tak i jestem Właścicielem tejże Nieruchomości. Przeszło 30 lat egzystuje w tejże Cukiernia, z bardzo dobrem powodzeniem. Wiadomość bliższą powziąć można franco, u Właściciela Karola Goetze, pod adresem P. Karola **Schnell**, w cukierni, Friedrichs str: Nr 48 w Berlinie. (464)



Są do sprzedania **MEBLE**, bardzo mało używane, nowego fasonu, jako to: Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele i Stół przed kanapę; Fortepjan o 6½ oktawy, prócz tego Fotel skórą amerykańską kryty, ulica Sieuna pod Nr 1491, w oficynie oa 2m piętrze, Nr 23 drzwi. (11,449)



Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz:

Dwa Pokoje z Kuchnią.

Tamże są do sprzedania **Meble** różne i **Fortepjan**, cena którego jest rs. 100. Wiadomość przy rogu ulicy Mylnej i Przejazd, pod Nr 2476 i 7 u stróża, każdodziennie z rana do godz. 11ej, po południu od 5ej. (254.)

W Kantorze Stręczeń Służących,

przy ulicy Kapitulnej pod Nr 538.

Są Sługi do ulokowania: Kucharki, Młodsze, Lokaje i wszelkiego rodzaju jakich tylko żądać będą. Także Osoba młoda, która z wiary Mojżeszowej, przeszła w tych dniach na wiarę katolicką, uzdatniona do szycia bielizny i krawieczyzny, życzy sobie objąć miejce w domu pobożnym za Niańkę do dorosłych dzieci i upraszam JJ. WW. PP. o łaskawe względy dla tegoż Kantoru.—Sawicki. (454).

Salopa obszerna,

wyborowemi tumakami borowemi podbita, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania za cenę znacznie od swej wartości niższą. Wiadomość bliższą udzieli stróż domu Nr 41 przy ulicy Elektoralnej. (467).

Do sprzedania:

Sześć Krzeseł jesionowych,

cało wyplatanych nowych. Ulica Wilcza Nr 1691, lokal 10. (451.)



W dniu 8 b. m., to jest w Poniedziałek wieczór, wybiegł SZCZENIAK z wyżełków maści hawana, miał pod szyją i na nosie białą łatkę. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić pod Nr 448 i 9 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście za nagrodą. Struż miejscowy wskaże. (453.)

Nagrody Rs. 3!



D 6 b. m., z pod Nru 1396a, przy ulicy Marszałkowskiej, wyleciał **PIESEK** 5-miesięczny maści szarej, z rassy Charcików Angielskich.—Łaskawy znalazca raczy oddać lub dać o podobnym Piesku wiadomość pod powyższy Numer przy ulicy Marszałkowskiej do Stróża, gdzie otrzyma wyżej wymienioną nagrodę. (262.)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.